

BIULETYN EUROPY  
ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ –  
PULS REGIONU

– NUMER 2 –



BULLETIN OF CENTRAL  
AND EASTERN EUROPE –  
PULSE OF THE REGION

– NO. 2 –



partner projektu



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH  
CENTER FOR INTERNATIONAL RELATIONS



Konrad  
Adenauer  
Stiftung



central & eastern europe  
development institute

# Czechy i Słowacja: dwie strategie na czas kryzysu w Europie

*Jakub Groszkowski*

Mija dwadzieścia lat od spotkań, podczas których ustalane były warunki rozpadu Czechosłowacji. Pomimo różnych modeli transformacji gospodarek, jakie niepodległe Czechy i Słowacja wybrały, kraje te wciąż łączy wiele podobieństw. Oba państwa mają dość silne, otwarte, ale uzależnione od eksportu gospodarki i relatywnie zdrowe systemy bankowe. Oba były silnie dotknięte przez kryzys w 2009 roku, mimo to ich dług publiczny utrzymuje się poniżej 50% PKB, a deficyt sektora finansów publicznych w przyszłym roku prawdopodobnie spadnie poniżej 3% PKB. Jednocześnie w obu krajach niektóre problemy strukturalne wciąż pozostają nierozwiązane, nie zagrażają one jednak stabilności finansów publicznych. Dobra kondycja gospodarcza obu krajów pozwala im na dużą samodzielność w wyborze ścieżki konsolidacji finansów publicznych. Niewielki rozmiar gospodarek nie pozwala im jednak realnie wpływać na kształt mechanizmów antykryzysowych w strefie euro, ani projekty zmian instytucjonalnych, które w UE są przyjmowane przy okazji walki z kryzysem. W rezultacie, rządy Czech i Słowacji mogą jedynie godzić się lub nie na warunki dalszej integracji uzgodnione przez liderów największych państw członkowskich. Decyzje rządów w Pradze i Bratysławie z ostatnich miesięcy wyraźnie wskazują dwie diametralnie inne strategie funkcjonowania w UE. O ile Czechy, przywiązane do obecnego stopnia integracji europejskiej krytycznie podchodzą do pomysłów

**„Strategie przetrwania  
w czasie kryzysu  
stosowane przez rządy  
w Bratysławie i Pradze  
nie są nie tylko efektem  
decyzji obecnie  
rządzących gabinetów,  
ale również  
konsekwencją ścieżek  
wybranych przez  
poprzednie rządy.”**

pogłębiania integracji polityk gospodarczych, o tyle Słowacja jest w stanie zgodzić się na wiele, byle tylko nie znaleźć się poza jądrem europejskiej integracji. Strategie przetrwania w czasie kryzysu stosowane przez rządy w Bratysławie i Pradze nie są nie tylko efektem decyzji obecnie rządzących gabinetów, ale również konsekwencją ścieżek wybranych przez poprzednie rządy. Kurs na pełną integrację ze strukturami euroatlantyckimi wyznaczony przez gabinety Mikuláša Dzurindy i podtrzymany przez rząd jego następcy Roberta Ficy, wprowadził Słowację do strefy euro w 2009 roku. Gabinet Ivety Radičovej zdecydował się na bardziej asertywną politykę europejską, co skutkowało rezygnacją Słowacji z udziału w pożyczce dla Grecji i brakiem zgody na reformę Europejskiego Instrumentu Stabilności Finansowej (EFSF). Przejęcie władzy przez lewicę z Robertem Ficą na czele oznaczało powrót do polityki europejskiej zmierzającej do zacieśniania integracji.

Inaczej wygląda sytuacja w Czechach. Lewica, która sprawowała rządy w pierwszych latach członkostwa Czech w UE nie traktowała polityki europejskiej priorytetowo, ale bliższa była idei rozwoju integracji europejskiej. Dla centroprawicowych gabinetów premiera Mirka Topolánka (2006-2009) i obecnego, premiera Petra Nečasa (od 2010) polityka europejska stała się jednym z najtrudniejszych tematów negocjacji koalicyjnych<sup>1</sup>. W obu przypadkach jednak, premierzy z ramienia Obywatelskiej Partii Demokratycznej przyjęli pozycje sceptyczne wobec pogłębiania integracji europejskiej, stojąc na stanowisku, że kondycji gospodarczej krajów członkowskich UE bardziej przysłuży się dalsza liberalizacja wspólnego rynku, niż przenoszenie kompetencji z poziomu narodowego na wspólnotowy. W rezultacie obecny gabinet zrezygnował z uczestnictwa Czech

---

<sup>1</sup> Po upadku rządu Mirka Topolánka w 2009 do przedterminowych wyborów w 2010 roku władzę w Czechach sprawował techniczny rząd Jana Fischera, który jednak nie prowadził aktywnej polityki europejskiej.

w Pakcie Euro Plus (marzec 2011) oraz w Pakcie Fiskalnym<sup>2</sup> (styczeń 2012). Niemały wpływ na czeskie postrzeganie UE ma również prezydent Václav Klaus, który, jak sam to określa, przyjął w UE rolę dysydenta kontestującego obecny sposób funkcjonowania UE.

Ambicją tego tekstu nie jest ocena, która strategia polityki europejskiej jest lepsza, ponieważ to zależy od interesów narodowych każdego z państw i sposobu ich definiowania, jak również od trudnego do przewidzenia rozwoju sytuacji gospodarczej strefy euro. Kwestią dyskusyjną jest również to, na ile deklaracje polityczne przyjmowane przez unijnych przywódców na kolejnych „szczytach ostatniej szansy” przełożą się na trwałe zmiany instytucjonalne w UE. Zakładając, jednak że przynajmniej część zobowiązań do ściślejszej koordynacji krajowych polityk gospodarczych zostanie wdrożona i rozwinięta, decyzje podejmowane obecnie przez europejskie rządy będą miały długofalowe skutki. W przypadku krajów Europy Środkowej mogą one rzutować na spójność działań Grupy Wyszehradzkiej na forum UE. Choćby z tego powodu warto prześledzić jakie są przyczyny i możliwe konsekwencje wybranych przez Słowację i Czechy strategii europejskich.

## Słowacja

Dojście do władzy lewicy w wyniku przedterminowych wyborów parlamentarnych z marca 2012 roku było możliwe dzięki umiejętnemu rozegraniu przez Roberta Ficę różnic w podejściu rządzących ugrupowań centroprawicowych do polityki europejskiej. Ówczesna koalicja nie była w stanie uzgodnić wspólnego stanowiska

---

<sup>2</sup> Oficjalna nazwa to Traktat o stabilności, koordynacji i zarządzaniu w Unii Gospodarczej i Walutowej

w sprawie reformy Europejskiego Instrumentu Stabilności Finansowej (EFSF). W tej sytuacji Fico, który popierał wzmocnienie EFSF, postawił rządowi warunek: kierowana przez niego opozycyjna partia Smer-SD poprze reformę EFSF jedynie wówczas, gdy premier Radičová zgodzi się na przedterminowe wybory.

Jeszcze przed upadkiem gabinetu Radičovej Fico dawał jasno do zrozumienia, że zupełnie inaczej niż rząd postrzega politykę europejską. Przekonywał, że rolą rządu powinno być zagwarantowanie Słowacji miejsca wśród najbardziej zintegrowanych krajów Europy. W jego opinii ścisłe więzy gospodarcze między Słowacją a resztą strefy euro wymuszają równie silne powiązanie polityczne. Zdaniem Ficy, jedynym wyjściem jest więc podążanie za Niemcami i Francją w staraniach na rzecz ratowania strefy euro, a każdy kto się temu sprzeciwia występuje przeciwko interesom Słowacji.<sup>3</sup> Problemem dla Ficy nie jest przekazywanie kompetencji z poziomu krajowego na poziom wspólnotowy, jak twierdzi, bez tego UE nie osiągnie stabilności finansowej i nie podniesie swojej konkurencyjności. Ujednolicanie polityk fiskalnych w strefie euro, w opinii Ficy, musi więc prowadzić również do powstania organów wykonawczych.

Po ponownym objęciu urzędu premiera w marcu 2012 roku poglądy Roberta Ficy nie zmieniły się, przesunęły się jedynie niektóre akcenty. Słowacki premier nie ukrywa, na przykład, że blisko mu do pomysłów lewicowego prezydenta Francji Francois Hollanda, kiedy ten postuluje silniejsze wsparcie mechanizmów pobudzających wzrost gospodarczy i zatrudnienie w UE, czy wprowadzenie podatku od transakcji finansowych. Niemniej jednak, szef słowackiego rządu broni się przed jednoznacznymi deklaracjami, po której stronie opowiada się w przypadku sporów francusko-niemieckich.

---

<sup>3</sup> Len tí, čo budú hrať hru s Nemcami a Francúzmi budú v zóne perspektívnych, EurActiv.sk, 30.08.2011; <http://www.euractiv.sk/verzia-pre-tlac/interview/len-ti-co-budu-hrat-hru-s-nemcami-a-francuzmi-budu-v-zone-perspektivnych-017730>

Premier Fico przyznaje, że uważa strefę euro za dobry projekt i chcąc ją ratować gotów jest na dalszą integrację. Próbuje jednak w miarę możliwości przeforsować kilka istotnych dla Słowacji postulatów. Słowacja zgadza się na europejski nadzór bankowy, ale pod warunkiem, że utrzymane zostaną również krajowe instytucje nadzorcze. W przypadku takich krajów jak Słowacja pilnują one, aby zagraniczni właściciele lokalnych banków nie pozbawiali ich całości środków celem ratowania banków-matek. Bratysława krytycznie odnosi się też do pomysłu zatwierdzania przez Komisję Europejską (KE) projektów krajowych budżetów, godząc się jedynie na konsultacyjną rolę KE w tym zakresie. Sprzeciwu Bratysławy nie budzą natomiast ewentualne sankcje, łącznie z odbieraniem środków w ramach funduszy europejskich, za złamanie dyscypliny budżetowej.

Fico nie postrzega przekazywania Unii kolejnych kompetencji w kategoriach zagrożenia. Podając przykład strefy Schengen zwraca uwagę, że zrzeczenie się części kompetencji kraju może służyć jego obywatelom. W przypadku zacieśniania integracji polityk gospodarczych słowacki premier nie przekonuje, że to poprawi komfort życia obywateli, zwraca natomiast uwagę, że alternatywny scenariusz skończyłby się dla Słowacji katastrofą. W jego opinii rezygnacja z ratowania strefy euro oznaczałaby przywrócenie walut narodowych, powrót do protekcjonizmu gospodarczego, a to najsilniej odbiłoby się na małych gospodarkach uzależnionych od eksportu.

W podejściu premiera Ficy wyraźnie widać, że nie widzi on szans na stabilność gospodarczą Słowacji poza silnym związkiem z największymi państwami UE, czy to w ramach strefy euro, czy też nowego klubu państw, który ewentualnie powstałby w jej miejscu. Fico podkreśla, że nawet najbardziej odpowiedzialna polityka gospodarcza słowackiego rządu, w przypadku kolejnego załamania spowodowanego chociażby niekontrolowanym bankructwem Grecji, wywoła załamanie na słowackim rynku. Niemniej jednak, rząd w Bratysławie przywiązuje

dużą wagę do stanu finansów publicznych, traktując ich kondycję jako element prestiżu państwa.

**„Słowackie władze uznają istnienie kilku prędkości integracji w Europie za fakt, a za swój priorytet uważają pozostanie w jądrze integracji.”**

Słowackie władze uznają istnienie kilku prędkości integracji w Europie za fakt, a za swój priorytet uważają pozostanie w jądrze integracji. Co ciekawe, opisując docelowy model funkcjonowania strefy euro, zakładający wspólną politykę fiskalną i jakiś rodzaj egzekutywy, Fico niechętnie używa słowa federacja, zastępując je pojęciem pogłębiona integracja. Taki zabieg retoryczny prawdopodobnie związany jest z konotacjami historycznymi, w jakie uwikłany jest na Słowacji termin federacja po doświadczeniach wspólnego państwa z Czechami (dla sporej części elektoratu Ficy nie stanowią one pozytywnego punktu odniesienia).

Poglądy Roberta Ficy na politykę europejską są stabilne i nic nie wskazuje na to, żeby w krótkim czasie miały się zmienić. Tym bardziej, że ma on silną pozycję, stojąc na czele jednopartyjnego rządu, dysponującego znaczną większością w parlamencie. Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja premier Ivety Radičovej, przewodzącej rządowi niestabilnej koalicji pięciu partii o różnych poglądach na UE. Sposób w jaki skończyły się próby prowadzenia asertywnej polityki europejskiej przez gabinet Radičovej może dodatkowo utwierdzać Roberta Ficę w tym, że dalsza integracja jest najlepszym wyborem dla Słowacji.

Odrzucenie przez słowacki parlament pożyczki dla Grecji (sierpień 2010), a następnie reformy EFSF (październik 2011) nadwyrężyło reputację tego państwa jako wiarygodnego członka UE. Dodatkowo, głosowanie nad wzmocnieniem EFSF – kluczowego wówczas mechanizmu antykryzysowego w strefie euro, które premier

Iveta Radičová powiązała z wotum zaufania dla rządu, doprowadziło do upadku jej gabinet. Słowacja, która przeprowadzała procedurę ratyfikacji zmian w EFSF jako ostatni członek strefy euro, przyjęła je dopiero w powtórnym głosowaniu dzięki poparciu opozycyjnej lewicy. Wcześniej, przez półtora roku słowacki rząd starał się aktywnie wpływać na tworzenie unijnych mechanizmów walki z kryzysem zadłużenia, postulując konsekwentnie kontrolowane bankructwo Grecji, zaostrzenie reguł paktu stabilności i wzrostu oraz udział sektora prywatnego w finansowaniu pakietów ratunkowych dla zadłużonych krajów. Wraz z pogłębianiem się kryzysu, słowackie propozycje powoli przebijały się do głównego nurtu unijnej debaty. Wymiernym sukcesem słowackiej dyplomacji było wynegocjowanie zmniejszenia składki najmniej zamożnych członków strefy euro w trwałym instrumencie antykryzysowym – Europejskim Mechanizmie Stabilizacyjnym (ESM), przez co Słowacja stała się nieformalnym rzecznikiem nowych, biedniejszych członków grupy euro. Brak porozumienia między koalicjantami, co do kształtu polityki europejskiej nie dawał jednak szans na utrzymanie asertywnego stylu polityki. Spór między przeciwną wzmocnieniu mechanizmów antykryzysowych liberalną partią Wolność i Solidarność (SaS), a resztą koalicji, która uznała, że Słowacja musi zaakceptować trudne i kosztowne mechanizmy, aby pozostać w głównym nurcie unijnych reform doprowadził do upadku rządu.

## Czechy

Gabinet Petra Nečasa, który objął władzę w czerwcu 2010 roku, konsekwentnie sprzeciwia się próbom zacieśniania koordynacji polityk gospodarczych w UE i zwiększaniu uprawnień instytucji europejskich w zakresie kontroli polityki fiskalnej. W opinii Pragi, zmiany traktatowe niezbędne do walki z kryzysem zadłużenia w strefie euro są potrzebne, nie powinny jednak służyć za pretekst do federalizacji UE i ograniczania niezależności polityk gospodarczych krajów spoza



strefy euro. Niechęć do nadmiernej kontroli zewnętrznej poczynił gospodarczych rządu nie wiąże się z niechęcią do uzdrawiania krajowych finansów. Wręcz przeciwnie, gabinet premiera Nečasa wkłada dużo wysiłku w proces naprawy finansów publicznych, skupiając na rządzie niechęć społeczeństwa potęgowaną kolejnymi cięciami wydatków i podwyżkami obciążeń podatkowych. Politycy w Pradze nie mają jednak zbyt dużego zaufania do unijnych ekonomistów zarzucając im niewłaściwe metody walki z kryzysem zadłużenia. Czechy, przesuując na bliżej nieokreśloną przyszłość przyjęcie wspólnej waluty, stawiają na konsolidację finansów publicznych i samodzielną politykę monetarną. Jednocześnie, Praga w pełni akceptując koncepcję kilku prędkości integracji europejskiej szuka dla siebie miejsca w Europie na wzór Danii, czy Szwecji.

Sposób postrzegania zachodzących w UE zmian przez Pragę znalazł odzwierciedlenie w rezygnacji Czech z podpisania się pod międzyrządowymi deklaracjami zacieśniania współpracy gospodarczej: paktem Euro Plus (marzec 2011) i paktem fiskalnym (styczeń 2012). W pierwszym przypadku, Czechy znalazły się w towarzystwie Szwecji, Węgier i Wielkiej Brytanii. Dokument wynegocjowany przez Francję i Niemcy zakładał bliższą współpracę w polityce fiskalnej, emerytalnej i zatrudnienia między członkami grupy euro oraz pozostałymi, zainteresowanymi tym państwami UE. Co istotne, Praga pozytywnie oceniała założenia paktu podkreślając, że są one zbieżne z krajowym programem reform. Pewne obiekcje budziła tylko możliwość harmonizacji bazy CIT, która zdaniem Czechów doprowadziłaby do spadku konkurencyjności ich gospodarki. Większy sprzeciw Czech wywołał fakt, że treść paktu została wypracowana w wąskim gronie państw strefy euro, a pozostali członkowie Unii dostali jedynie ofertę przystąpienia do gotowej formuły. Praga zwracała również uwagę na wpisaną w pakt niejasną pozycję instytucji europejskich. Monitoring implementacji paktu został zlecony Komisji Europejskiej, co w ocenie Czech, poszerza jej kompetencje i może stać w sprzeczności z unijnym prawem.

W przypadku paktu fiskalnego, obok Czech, jedynie Wielka Brytania podjęła decyzję o niepodpisaniu umowy. Wyjaśniając swoje stanowisko Czesi zwracali uwagę na niewystarczający, ich zdaniem, udział przywódców krajów spoza strefy euro w posiedzeniach liderów członków unii walutowej. Przekonując, że sygnatariusze umowy powinni mieć statusu obserwatora w trakcie wszystkich szczytów strefy euro<sup>4</sup>. Krytykę Czech wzbudziła również decyzję o pominięciu w pakcie fiskalnym tzw. kryterium długu publicznego. Zdaniem Pragi stwarza to ryzyko, że zadłużone państwa strefy euro skupią się na walce z deficytem finansów publicznych i mniejszą wagę przywiązywać będą do wysokiego poziomu długu publicznego, który jest kluczowym problemem krajów strefy euro.

Duże znaczenie w kształtowaniu podejścia rządu do paktu fiskalnego miało również stanowisko czeskiego prezydenta. Jeszcze przed szczytem Rady UE, 30 stycznia, w momencie gdy prezydent Czech Václav Klaus zapowiedział, że nie ratyfikuje umowy fiskalnej stało się jasne, że Czechy formalnie nie mogą stać się stroną paktu. Czeskie stanowisko dodatkowo komplikował spór między partiami koalicyjnymi, dotyczący formuły ratyfikacji paktu. Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS) premiera Petra Nečasa oraz partia Sprawy Publiczne (VV)<sup>5</sup> opowiadały się za referendum, natomiast partia TOP 09 ministra spraw zagranicznych Karla Schwarzenberga była zdania, że wystarczy, aby pakt ratyfikował parlament. Czeskie

---

<sup>4</sup> Dodatkowym argumentem wykorzystywanym przez czeskiego premiera była zatwierdzona przez Pragę w styczniu 2012 roku pożyczka w wysokości 1,5 mld euro dla Międzynarodowego Funduszu Walutowego, w ramach uzgodnionej wcześniej na szczycie Rady Europejskiej pomocy krajom strefy euro.

<sup>5</sup> Od maja 2012 roku partię Sprawy Publiczne zastąpiło w koalicji ugrupowanie LIDEM – liberalni demokraci, które powstało wskutek rozłamu wewnątrz partii Sprawy Publiczne. Agenda europejska LIDEM nie jest do końca sprecyzowana, ugrupowanie to skupia się na polityce krajowej.

władze zastrzegły co prawda, że decyzja o nieprzystąpieniu do paktu fiskalnego nie jest ostateczna i nie wykluczają podpisania umowy w późniejszym terminie. Taki rozwój wydarzeń najprawdopodobniej wymagałby jednak zmiany na stanowisku premiera i prezydenta.

Różnica zdań między ODS a TOP 09 o formułę ratyfikacji paktu fiskalnego była tylko jednym z elementów utrzymującego się dwa lata sporu o preferowany model polityki europejskiej. ODS, które w Parlamencie Europejskim zasiada w Grupie Europejskich Konserwatystów i Reformatorów (wraz z m.in. brytyjskimi konserwatystami oraz Prawem i Sprawiedliwością) podchodzi do kryzysu zadłużenia jak do wewnętrznego problemu strefy euro, który członkowie unii walutowej sami powinni rozwiązać. ODS opowiada się za rozwojem ekonomicznego wymiaru UE, na czele z silnym rynkiem wewnętrznym, ale niechętnie jest pogłębianiu integracji politycznej i rozrostowi unijnej biurokracji. TOP 09 natomiast, mimo iż dostrzega szereg niedociągnięć w polityce Brukseli, uważa że Czechy powinny zacieśniać integrację z pozostałymi członkami Wspólnoty, bo w przeciwnym razie Pradze grozi zepchnięcie na europejskie peryferia. Skutkiem różnicy zdań między koalicjantami jest spór kompetencyjny między kontrolowaną przez ODS Kancelarią Rządu, w której pracuje Sekretarz Stanu ds. Europejskich Vojtěch Belling, a kontrolowanym przez TOP 09 Ministerstwem Spraw Zagranicznych, w którym funkcję Sekretarza Stanu ds. Europejskich pełni wiceminister Jiří Schneider. Codzienna praktyka wskazuje, że większy wpływ na politykę europejską rządu ma Kancelaria Rządu, a MSZ skupia się raczej na problematyce europejskiej polityki sąsiedztwa, polityce bezpieczeństwa i kwestiach pozaeuropejskich. Spór o kwestie unijne nie paraliżuje działań Pragi, ponieważ koalicjanci zgodnie uważają, że priorytetem ich rządu jest uzdrowienie finansów publicznych oraz szereg reform krajowych i temu gotowi są podporządkować pozostałe tematy.

Duża waga przywiązywana do kondycji finansów publicznych ma kreować wizerunek Czech jako kraju zdrowego gospodarczo, prowadzącego odpowiedzialną politykę budżetową, niezależnego od unijnych dotacji, a wręcz zdolnego wspierać zadłużone kraje w Europie Zachodniej. Jednocześnie Praga daje do zrozumienia, iż jej zdaniem receptą na zbyt duże zadłużenie mogą być jedynie trudne i kosztowne reformy, a nie „papierowe” projekty koordynacji polityk gospodarczych forsowane przez kraje strefy euro. Za element utwierdzenia takiego wizerunku Czech za granicą, uznać można podjętą w styczniu 2012 roku decyzję o dołączeniu Pragi do tzw. grupy „like minded” - koalicji płatników netto postulujących zmniejszenie wielkości unijnych ram finansowych na lata 2014–2020 (WRF) poniżej 1% unijnego DNB<sup>6</sup>. Co istotne, Czechy równolegle uczestniczą w pracach grupy przyjaciół polityki spójności, zrzeszającej beneficjentów funduszy unijnych. Praga przekonuje jednak, że postulaty „szczodrej polityki spójności” i „oszczędnego budżetu unijnego” nie stoją w sprzeczności.

Wiele wskazuje na to, że istotnym elementem strategii unijnej Czech jest ambicja pozbycia się etykiety roszczeniowego państwa ze Wschodu i odróżnienie się od pozostałych partnerów z Europy Środkowej, starających się zyskać jak największe

**„Obserwując politykę europejską Pragi można odnieść wrażenie, że Czechy wciąż szukają dla siebie odpowiedniego miejsca.”**

---

<sup>6</sup> W tak zwanej grupie „like minded” Czechy zasiadają wraz z Austrią, Finlandią, Francją, Holandią, Niemcami, Szwecją, Wielką Brytanią i Włochami. Styczniowa decyzja rządowej rady ds. UE dotyczy formalnego przystąpienia do grupy, wcześniej Czechy zasiadały w niej w charakterze obserwatora.

środki z unijnego budżetu. Ponadto, obszarem w którym Czechy próbują odegrać istotną i konstruktywną rolę jest rozwój rynku wewnętrznego UE<sup>7</sup>. Uciekając niejako od dominującego sposobu rozumienia kryzysu w strefie euro jako kryzysu zadłużenia, Praga zwraca uwagę na istniejące wciąż przeszkody na unijnym rynku, których likwidacja istotnie pomogłaby we wsparciu wzrostu i konkurencyjności gospodarek krajów członkowskich i tworzeniu nowych miejsc pracy. Poprzez wskazywanie tematów spoza głównego nurtu unijnej debaty, Praga stara się rekompensować w dyskusjach w UE brak znaczącego zaangażowania się w problemy strefy euro.

Obserwując politykę europejską Pragi można odnieść wrażenie, że Czechy wciąż szukają dla siebie odpowiedniego miejsca. Próbuje odnaleźć się między strefą euro a państwami, które wciąż do niej aspirują, między płatnikami netto i beneficjentami unijnych funduszy, czy też między ideami brytyjskiego konserwatyzmu, a rzeczywistością Europy Środkowej. W nieoficjalnych rozmowach można czasem usłyszeć porównania Czech do Danii, która mimo iż wybrała miejsce poza unią walutową, pozostaje w pełni zintegrowana z rynkami strefy euro.

### **Perspektywy**

Liderzy Słowacji i Czech samodzielnie wybierają strategie funkcjonowania w UE, mają jednak niewielki wpływ na to, jak sytuacja we Wspólnocie potoczy się w przyszłości. Kolejne umowy przyjmowane przez szefów państw i rządów na unijnym forum mają przede wszystkim charakter deklaracji politycznych, a ich

---

<sup>7</sup> Patrz: dokument „Priority vlády České republiky v aktuální agendě jednotného trhu EU” przyjęty rządową Radę ds. UE 19 lipca 2012 roku. Dokument dostępny pod adresem: [http://www.vlada.cz/assets/evropske-zalezitosti/aktualne/Priority-vlady-CR-v-aktualni-agende-jednotneho-trhu-EU\\_1.pdf](http://www.vlada.cz/assets/evropske-zalezitosti/aktualne/Priority-vlady-CR-v-aktualni-agende-jednotneho-trhu-EU_1.pdf) [stan na 25.08.2012]

kompromisowe treści zwykle dla nikogo nie są satysfakcjonujące, dlatego często ciężko ocenić, jaki efekt przyniosą w rzeczywistości. Dynamika zmian instytucjonalnych w UE jest jednak bardzo duża, dlatego gra na przeczekanie może okazać się zbyt ryzykowna. Wraz z upływem czasu będą bowiem rosły koszty dołączenia do coraz bardziej zintegrowanej struktury. Z drugiej strony jednak zbyt szybka integracja również niesie ze sobą pewne niebezpieczeństwa. Niektórzy czescy eksperci zwracają uwagę na nieudaną integrację NRD w RFN, jako przykład szkodliwości pochopnie przeprowadzonej integracji gospodarczej słabo rozwiniętego regionu z większą dobrze rozwiniętą strukturą<sup>8</sup>.

Wybrana przez Słowację strategia pogłębiania integracji jest z pewnością bezpieczniejsza, ale wiąże się z istotnymi kosztami. Władze w Bratysławie zobowiązują się bowiem do obrony na krajowym forum decyzji podjętych przez liderów największych państw strefy euro, nawet jeśli te nie zawsze leżą w oczywistym interesie mniejszych członków grupy. Dodatkowym kosztem większej integracji są gwarancje kredytowe i pieniądze przekazane na ratowanie zadłużonych członków strefy euro.

Leżące poza strefą euro Czechy takich kosztów ponosić nie muszą, mogą natomiast wciąż korzystać z dobrodziejstw wspólnego rynku. Taka strategia w perspektywie średnioterminowej jest z pewnością wygodniejsza. Jest jednak całkiem prawdopodobne, że w dłuższej perspektywie strefa euro zacznie bronić swoich interesów grupowych, występując również przeciw pozostałym członkom UE. Jak zauważają analitycy czeskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych<sup>9</sup> wiele

---

<sup>8</sup> Ingebrog Nemcova; Ekonomické dopady vícerychlostní Evropy [w:] Mezinárodní politika; nr 2/2012; Ústav mezinárodních vztahů, v. v. i. 2012

<sup>9</sup> Vít Beneš, Mats Braun; Česko jako satelit eurozóny [w:] Mezinárodní politika; nr 2/2012; Ústav mezinárodních vztahů, v. v. i. 2012

będzie wówczas zależało, czy pozostające poza unią walutową państwa Wspólnoty (poza Czechami np. Dania, Szwecja, Wielka Brytania) będą potrafiły stworzyć równoważny klub. Jeśli tak, wówczas obecna strategia Pragi może zakończyć się powodzeniem. Jeśli jednak państwa te nie będą potrafiły nawiązać trwałej współpracy, relacje między Czechami a zintegrowaną strefą euro mogą zacząć przypominać sytuację z lat 90-tych, kiedy Czechy i inne państwa aspirujące do członkostwa w UE miały bardzo słabą pozycję negocjacyjną względem unijnej piętnastki.

*\* **Jakub Groszkowski** - jest analitykiem warszawskiego Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia specjalizującym się w tematyce środkowoeuropejskiej.*

# The Czech Republic and the Slovak Republic: two strategies for the crisis time in Europe

*Jakub Groszkowski*

It has been twenty years since the conditions of the dissolution of Czechoslovakia were agreed. Despite different models of economic transformation chosen by the Czech Republic and Slovakia, both countries still share many similarities; both have fairly strong, open economies, both are dependent on export and have relatively strong banking systems. Both were strongly affected by the crisis in 2009, nonetheless their public debts remain under 50% of the GDP and public finances deficit will probably fall under 3% GDP next year. At the same time, both countries still have some structural problems to resolve, nevertheless they do not pose a threat to the stability of their public finances.

Good economic condition of both countries allows them to be quite independent in choosing their path of public finances consolidation. However, small size of their economies does not permit them to have a real impact on the anti-crisis mechanisms in the Eurozone, and the projects of institutional changes that are decided by the EU while it fights with the crisis. As a result, the governments of Slovakia and the Czech Republic can only accept or reject the

conditions of further integration decided by the leaders of the EU biggest member states. Decisions taken by the governments in Prague and Bratislava in the last months clearly show two completely different strategies of functioning in the EU. While the Czech Republic, attached to the current degree of integration in Europe, is

**„Strategies of survival implemented by the governments in Bratislava and Prague are influenced not only by the decisions of the cabinets in place, but also by the path chosen by previous governments.”**



critical towards ideas of deeper coordination of economic policies, Slovakia is ready to accept a lot, in order to remain in the core of the European integration.

Strategies of survival implemented by the governments in Bratislava and Prague are influenced not only by the decisions of the cabinets in place, but also by the path chosen by previous governments. The course on full integration with the Euro-Atlantic structures set by the Mikuláš Dzurinda's cabinet and maintained by the government of his successor, Robert Fico, led Slovakia to the Eurozone in 2009. The cabinet of Iveta Radičova followed a more assertive European policy, which conducted Slovakia to refusal to participate in the loan for Greece, and rejection of the European Financial Stability Facility (EFSF) reform. The takeover of power by the left, with Robert Fico on top resulted in return to an integration-oriented European policy.

The situation was different in the Czech Republic. The left, which was in power during the first years of the Czech membership in the European Union did not treat the European policy as a priority, but was closer to the idea of tighter European integration. For the center-right cabinets of Mirek Topolánek (2006 – 2009) and of the Prime Minister Petr Nečas (from 2010), currently in power, the European policy became one of the most difficult subjects of coalition negotiations<sup>10</sup>. In both cases, the prime ministers from the Civic Democratic Party (ODS) were skeptic of deepening of the European integration, convinced, that further liberalization of the common market will be more beneficial for the member states, than a transfer of competencies from the national to the European level. As a result, the cabinet in place decided not to participate in the Euro Plus Pact (March 2011) nor in the Fiscal Compact<sup>11</sup> (January

---

10 After the fall of Mirek Topolánek's government in 2009 Jan Fischer's technocratic government was in power until the pre-term elections in 2010, however, it was not conducting an active European policy

11 Formally: the Treaty on Stability, Coordination and Governance in the Economic and Monetary Union

2012). Václav Klaus, who calls himself a dissident and contests the current way of the EU works, also has an important impact on the Czech point of view on the EU.

The ambition of this paper is not to judge which European policy strategy is better, as this depends on the national interests of each country and the way they are defined, as well as on the further development of the economic situation in the Eurozone, which is difficult to predict. Furthermore, it is a subject to discussion, up to which point the political declarations taken by the European leaders during numerous “summits of last chance” will result in long-lasting institutional changes in the EU. However, if we assume that at least part of declarations of closer economic policies coordination will be implemented and developed, the decisions taken at the moment by the European governments will have long-term results. In case of the Central Europe they can have consequences on the coherence of the Visegrad Group activity on the EU forum. For that reason it is worthwhile to trace the causes and possible consequences of the European strategies chosen by Slovakia and the Czech Republic.

### **Slovakia**

The coming to power of the left, in result of the pre-term legislative elections of March 2012, was possible thanks to Robert Fico’s skillful use of the differences in the approach within the center-right coalition that was in power at the time, towards the European policy. The ruling parties were not able to decide on a common position on the reform of the European Financial Stability Facility. In that situation Fico, who was supporting the strengthening of the EFSF, gave the government an ultimatum: the opposition party he was leading, Smer-SD, would support the reform only if the Prime Minister Radičová agrees for pre-term elections.

Fico was already making clear that he had a completely different vision of the European policy before the fall of the Radičová cabinet. He was convinced, that the government should guarantee Slovakia a place among the most integrated EU

countries. He advocated the opinion that tight economic connection between Slovakia and the rest of the Eurozone must have as a consequence an equally tight political relation. According to Fico, the only solution is to follow Germany and France in their efforts to save the Eurozone, and whoever opposes that position harms Slovak interests<sup>12</sup>. For Fico, the problem is not the transfer of competencies from the national to the European level; he argues that without such a transfer the UE will not attain financial stability and will not raise its competitiveness. Unification of the Eurozone fiscal policies must lead, according to Fico, to the creation of executive institutions.

After he took the Prime Minister's office again, in March 2012 Fico's opinions haven't changed, only some priorities were shifted. For example, the Slovak Prime Minister does not hide, that he feels close to the ideas of the socialist President of France, Francois Hollande, when he calls for a stronger support of mechanisms stimulating growth and employment in the EU or for implementation of a financial transactions tax. However, the chief of Slovak government does not make straightforward declarations of support for France or Germany when they happen to disagree.

The Prime Minister Fico admits that he considers the Eurozone to be a good project and is ready for further integration in order save it. Meanwhile, he also tries to push some of the solutions that are particularly important for his country. Slovakia agrees for the European bank supervision but under condition that national supervisory institutions will remain in place. In case of countries like Slovakia national institutions make sure that foreign owners of local banks do not withdraw all resources in order to save their mother institutions. Bratislava is critical of the idea that the national budgetary plans should be subject to acceptance by the European

---

12 Len tí, čo budú hrať hru s Nemcami a Francúzmi budú v zóne perspektívnych, EurActiv.sk, 30.08.2011; <http://www.euractiv.sk/verzia-pre-tlac/interview/len-ti-co-budu-hrat-hru-s-nemcami-a-francuzmi-budu-v-zone-perspektivnych-017730>

Commission (EC) and agrees only for a consultative role of the EU in that matter. Slovakian government, however, does not oppose possible sanctions, including withdrawal of European funding, for breaking the budgetary discipline.

Fico does not see the transfer of further competencies to the Union as a threat. He gives the example of the Schengen zone to show that giving up of some of national prerogatives may serve interests of the citizens. Nevertheless recently Prime Minister does not try to convince anyone that closer integration of economic policies will improve the level of life in the country. He rather argues that it is the only way for Slovakia to avoid a catastrophe. In his opinion, giving up the efforts to save the Eurozone would lead to a return of national currencies and economic nationalism, and that would bring most harm to small economies dependent on exports.

It is clear that Fico does not see any chances for economic stability for Slovakia besides strong relationship with the biggest EU countries, be it in the framework of the Eurozone or of a new club of countries that could potentially replace it. The Prime Minister highlights the fact that even the most responsible economic policy of the Slovak government will not save the Slovak market from crashing in case of another breakdown caused, for example, by an uncontrolled bankruptcy of Greece. Meanwhile, the government in Bratislava attaches strong importance to the state of public finances and considers their good condition as an element of the country's prestige.

The Slovak government considers multi-speed Europe as a fact and sees remaining in the core of integration as its priority. It is interesting to notice, that while describing the final model of the Eurozone functioning, that would include common fiscal policy and a kind of executive, Fico avoids using the word "federation", replacing it by the term "deepened integration". This rhetorical operation is probably connected to historical connotations that the term "federation" carries in Slovakia, after the

experience of sharing a common state with the Czech Republic (for a big part of Fico's electorate it is not a positive reference).

Robert Fico's point of view of the European policy is stable and it is not likely to change in the short term, especially that he is in a strong position with a one-party

**„The Slovak government considers multi-speed Europe as a fact and sees remaining in the core of integration as its priority.”**

government supported by reliable majority in the parliament. The situation was completely different during Iveta Radičova's term in office, when she was leading an unstable coalition of five parties with different views on the European Union. The result of Radičova's attempts to conduct an assertive policy towards the EU, may be an additional argument for Robert Fico, which serves as a proof that further integration is the best choice for Slovakia.

The rejection of the loan for Greece by the Slovak Parliament (August 2010) and later, of the EFSF reform (October 2011) has weakened the reputation of the country as a reliable member of the EU. Additionally, the vote on strengthening of the EFSF (which was the key anti-crisis mechanism for the Eurozone at that time), linked by Radičova with the vote of confidence, ended up in the fall of her cabinet. Slovakia, which conducted the procedure of ratification of the EFSF changes as the last member of the Eurozone, accepted it only after a second vote, thanks to the support of the political left. Earlier, for a year and a half, the Slovak government tried actively to influence shape of the EU anti-crisis mechanisms. Bratislava consistently called for the controlled bankruptcy of Greece, for tightening of the Stability and Growth Pact rules, and for participation of the private sector in financing the rescue package for the indebted countries. With aggravation of the crisis, Slovak propositions were slowly making their way to the mainstream of the European debate and brought tangible results, such as the reduction of a contribution from the least rich Eurozone

members to the permanent anti-crisis fund, the European Stabilisation Mechanism (ESM). This success made Bratislava an informal advocate of the new, poorer members of the Eurozone. Lack of agreement between the coalition members, as for the shape of the European policy did not permit for sustaining the assertive policy style. The disagreement between the Liberty and Solidarity party (SaS), opposing strengthening of anti-crisis mechanisms, and the rest of the coalition, convinced that Slovakia must accept difficult and costly mechanism to stay in the mainstream of the EU reform, led to the fall of the government.

### **The Czech Republic**

The cabinet of Petr Nečas, who has come into power in June 2012, consequently opposes attempts to implement a tighter coordination of economic policies in the EU and to widen the power of the European institutions in the fiscal policy control. In Prague's opinion, even if treaty changes are necessary to fight the Eurozone crisis, that should not be a pretext for federalization of the EU and for limitation of the national independency in setting economic policies for the non- Eurozone countries. The government's aversion for external control of economic decisions is not connected to an aversion to fix national finances. On the contrary, the Nečas cabinet puts a lot of effort in the process of public finances reparation, which results in disapproval of society that is strengthened by every additional spending cut and every raise of taxes. The politicians in Prague do not trust the EU economists and criticize them for choosing unsuitable methods to fight the debt crisis. The Czech Republic puts off the decision to join the common currency and chooses consolidation of public finances and independent monetary policy. At the same time, Prague fully accepts the conception of the multi-speed European integration and looks for a place in Europe, similar to the one occupied by Denmark or Sweden.

Prague's perception of changes that are taking place in the EU was reflected in the refusal to sign the intergovernmental declaration of economic cooperation tightening: the Euro Plus Pact (March 2011) and the Fiscal Compact (January 2012). In the first case, the Czech Republic was joined by Sweden, Hungary and Great Britain. The document prepared by France and Germany included provisions on closer cooperation in fiscal policy, retirement and employment policies among the Eurozone members and the remaining EU members willing to join the Pact. Paradoxically, Prague evaluated the content of the pact positively, highlighting that it is coherent with its national program of reforms. Only the possibility of harmonization of the CIT basis raised some objections as, according to the Czechs, it would lead to the drop of competitiveness of their economy. For the Czech Republic the most disturbing was the fact that the content of the Pact was discussed in the narrow club of the Eurozone states and the remaining EU members had only a possibility to accept or refuse the ready formula. Prague also pointed at the unclear position of the European institutions in the Pact. The monitoring of the Pact's implementation was delegated to the European Commission, which according to the Czech Republic, enlarges the EC competencies and may breach the European law.

In the case of the Fiscal Compact, besides the Czech Republic, only Great Britain has decided not to sign the treaty. While explaining their position, the Czechs suggested that participation of the leaders from non-Eurozone countries in the Eurozone summits was insufficient. Prague argued that all the signatories of the treaty should have status of observatory in all the Eurozone summits<sup>13</sup>. Czechs also criticized the decision to leave out the so-called public debt criterion from the treaty. According to Prague, this creates a risk that the indebted countries of the Eurozone will focus on

---

13 An additional argument used by the Czech Prime Minister was the loan of 1,5 bln Euro to the International Monetary Fund ratified by Prague in January 2012, in the framework of the support for the Eurozone countries agreed earlier on the European Council summit.

public finances deficit and will pay less attention to high level of the public debt that is the key problem of the Eurozone countries.

In case of the Fiscal Compact ratification the attitude of the Czech President also had an important impact on the position of the government. Even before the summit of the EU Council of 30th January, when the President, Václav Klaus announced that he would not ratify the Fiscal Compact, it has become clear, that the Czech Republic could not formally become a part of this agreement. The Czech position was additionally complicated by a disagreement between the coalition parties on the form of the Pact ratification. The Civic Democratic Party (ODS) of the Prime Minister Petr Nečas and the party Public Affairs (VV)<sup>14</sup> supported a referendum while the party TOP 09 of the Minister of Foreign Affairs, Karel Schwarzenberg, supported a ratification by the Parliament only. Still, the Czech government stipulated that the decision not to participate in the Fiscal Compact was not definitive and it does not exclude a possibility to sign the Pact later. This, however, would probably require a change on the posts of prime minister and president.

The difference of opinions between the ODS and TOP 09 on the form of ratification of the Fiscal Compact was only one example of the two-year long dispute concerning the European policy model. ODS, as a member of The European Conservatives and Reformists group at the European Parliament (along with i.a. British Conservative Party and Polish Law and Justice) considers the debt crisis as an internal problem of the Eurozone and claims it should be solved by the members of the currency union themselves. The ODS supports development of economic dimension of the EU with a strong internal market but it is reluctant to deepening of political integration and expansion of the European bureaucracy. Meanwhile, TOP 09 is convinced that the

---

<sup>14</sup> From May 2012 the Public Affairs party was replaced in the coalition by the party LIDEM – a liberal democrat, which was created as a result of an internal split in the Public Affairs party. The European agenda of LIDEM is not clearly precised; the group focuses on domestic politics.



Czech Republic should tighten the integration with other EU members, despite the shortcomings of the Brussels policy. TOP 09 argues that otherwise the Czech Republic will find itself on the European periphery. The disagreement between the members of coalition results in a conflict of competencies between the Chancellery of Government, controlled by ODS with its Secretary of State for the European Affairs, Vojtěch Belling and the Ministry of Foreign Affairs controlled by TOP 09 where the Vice-Minister Jiří Schneider occupies the office of the Secretary of State for European Affairs. The day-to-day practice shows that the Chancellery of Government has a bigger impact on the European policy of the government and the Ministry of Foreign Affairs focuses rather on the European Neighborhood Policy, security policy and extra-European matters. The dispute over European competencies does not paralyze the actions of Prague because the members of the coalition agree that the priority of the government is reparation of public finances as well as range of domestic reforms. The coalition parties are therefore ready to subordinate all remaining matters to achieve this end.

The high importance attached to the condition of public finances is supposed to shape the image of Czech Republic as a country of good economic health, conducting responsible budgetary policy, independent from European funds and even capable to support indebted Western-European countries. Therefore, Prague implies that a package of difficult reforms, and not “paper” project of economic policy coordination advocated by the Eurozone countries, is the remedy for excessive debt level. One of the steps made to confirm such an image of the Czech Republic abroad is the decision, taken in January 2012 to join the so-called “like minded” coalition of net contributors postulating lowering of the European Financial Framework of 2014-2020 under 1% if the European GNI<sup>15</sup>. The Czech Republic participates at the same

---

15 The so-called „like minded” group unites, besides the Czech Republic, Austria, Finland, France, The Netherlands, Germany, Sweden, Great Britain and Italy. January decision of the government council for the EU concerns formal adherence to the group, before, the Czech Republic was

time in the works of the of the Friends of Cohesion Policy group, uniting the beneficiaries of the European funds. Prague argues that the postulates of “generous cohesion policy” and “tight EU budget” are not in opposition. Numerous facts indicate that it is part of the Czech strategy to get rid of the label of a needy Eastern country and mark a difference from the other Central-European countries that try to get as much as possible from the EU budget.

Furthermore, the area where the Czech Republic tries to play an important and constructive role is the development of the EU internal market<sup>16</sup>. Avoiding the dominating way of understating of the Eurozone crisis as a debt crisis, Prague points to important barriers that remain at the European market and should be abolished in order to support growth, member states economic competitiveness and creation of new jobs. By attracting attention to matters outside of the mainstream of the EU debate, Prague tries to compensate its lack of engagement in the Eurozone problems in the European discussions.

While observing Prague’s European policy one can get an impression that the Czech Republic is still looking for a suitable place at the EU arena. Prague attempts to locate itself somewhere between the Eurozone and the countries that still aspire to it, between the netto contributors and beneficiaries of the European funds and between the ideals of the British conservatism and the Central-European reality. In unofficial

**„While observing Prague’s European policy one can get an impression that the Czech Republic is still looking for a suitable place at the EU arena.”**

---

participating in the meeting of the group as an observer

16 Vide: document „Priority vlády České republiky v aktuální agendě jednotného trhu EU” approved by the governmental Council for the EU Affairs on 19 of July 2012. The document can be found at: [http://www.vlada.cz/assets/evropske-zalezitosti/aktualne/Priority-vlady-CR-v-aktualni-agende-jednotneho-trhu-EU\\_1.pdf](http://www.vlada.cz/assets/evropske-zalezitosti/aktualne/Priority-vlady-CR-v-aktualni-agende-jednotneho-trhu-EU_1.pdf)

conversations the Czechs sometimes compare their country to Denmark, which is fully integrated with the Eurozone market despite the fact that it has chosen not to enter the currency union.

### **Perspectives**

The leaders of the Czech Republic and Slovakia can choose their strategies of functioning in the EU but they have little influence on the future situation in the European Community. Successive deals agreed on the EU forum by the heads of states and governments are mostly political declarations and their consensual content usually does not satisfy anyone. Therefore, it is difficult to predict what effect these documents will bring in the future. However, taking into account rapid dynamics of institutional changes in the EU, it would be too risky to play the wait-and-see game. As the time passes, the costs of joining a more and more integrated structure will raise. On the other side, too hasty integration also carries some dangers. Some Czech experts indicate the unsuccessful integration of East and West Germany as an example of harmful effects of a hasty economic integration of an undeveloped region with a bigger, better developed structure<sup>17</sup>.

The strategy of deeper integration chosen by Slovakia is definitely safer, however it entails certain costs. Authorities in Bratislava have to explain and defend decisions made by the biggest EU members' leaders to the Slovak people, even if these decisions are not necessarily consistent with national interest of smaller Eurozone members. Additional costs of deeper integration include loan guarantees and money conveyed to indebted countries.

---

17 Ingebrog Nemcova; Ekonomické dopady vícerychlostní Evropy [in:] Mezinárodní politika; nr 2/2012; Ústav mezinárodních vztahů, v. v. i. 2012

The Czech Republic is not in the Eurozone and does not have to assume this kind of costs. Still it can benefit from the common market. In the mid-term perspective this strategy is for sure more comfortable. However, it is quite probable, that in the longer perspective the Eurozone will start to defend its group interest, which may be contrary to these of the other EU members. As it was highlighted by the analysts of the Czech Institute of International Relations<sup>18</sup>, in this case, the situation will depend on ability of the countries remaining outside the Eurozone (besides the Czech Republic e.g. Denmark, Sweden, the UK) to form their own consistent club. If they will cooperate, the current strategy implemented by Prague may prove to be a success. However, if these countries will not find the way to join forces, the relations between the Czech Republic and integrated Eurozone may start to resemble the situation from the 90's when the Czech Republic and other countries aspiring to the EU membership had a very weak negotiation position towards the EU15.

\* *Jakub Groszkowski* - is a Central European analyst at the Warsaw-based Center for Eastern Studies.

---

18 Vít Beneš, Mats Braun; Česko jako satelit eurozóny [in:] Mezinárodní politika; nr 2/2012; Ústav mezinárodních vztahů, v. v. i. 2012



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH  
CENTER FOR INTERNATIONAL RELATIONS

CSM jest fundacją - niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi problemami polityki międzynarodowej. CSM realizuje własne projekty badawcze, przygotowuje raporty i analizy oraz uczestniczy w międzynarodowych projektach we współpracy z podobnymi instytucjami w wielu krajach. Działalność CSM ma charakter badawczy

i edukacyjny. Od momentu powstania Centrum w 1996 r. udało się zbudować wpływowe forum dla debaty nad polityką zagraniczną z udziałem polityków, dyplomatów, pracowników administracji publicznej, przedsiębiorców, dziennikarzy, studentów oraz przedstawicieli wielu innych organizacji pozarządowych.



Konrad  
Adenauer  
Stiftung

Fundacja Konrada Adenauera jest niemiecką fundacją polityczną. Jej głównym celem jest edukacja polityczna na rzecz pokoju, wolności i sprawiedliwości. Szczególne znaczenie ma wspieranie jedności europejskiej i zacieśnianie stosunków transatlantyckich. Fundacja jest reprezentowana niemal na całym świecie, ma blisko 60 zagranicznych przedstawicielstw, a swoje projekty realizuje w ponad 120-tu krajach.

W Polsce Fundacja Adenauera, jako pierwsza z niemieckich fundacji politycznych, otworzyła swoje biuro 10 listopada 1989 roku, w dwa miesiące po utworzeniu rządu Tadeusza Mazowieckiego. Był to wyraz uznania dla wieloletniej walki Polaków o wolność, demokrację i prawa człowieka w całej Europie. Działalność Fundacji w Polsce koncentruje się głównie na rozwoju dobrych stosunków między Polską a Niemcami i wspieraniu społeczeństwa obywatelskiego. Nie bez znaczenia jest też dialog na temat światowego bezpieczeństwa, wartości, jak również roli Kościoła Katolickiego w zjednoczonej Europie.

## Partner



CEED Institute jest nowym think-tankiem, który powstał aby kontynuować misję CEED Initiative, powołanej podczas II Europejskiego Kongresu Gospodarczego 31 maja 2010r. w Katowicach. Celem Instytutu jest promocja osiągnięć i potencjału gospodarczego państw Europy Środkowej i Wschodniej. Naszą ambicją jest wspieranie inicjatyw gospodarczych oraz dyskusji na temat niezbędnych, reform i innowacji szczególnie w okresie kryzysu. Celem Instytutu CEED jest upowszechnianie idei oraz projektów dążących do podniesienia efektywności oraz konkurencyjności regionu CEE.



The CIR is an independent, non-governmental think-tank, dedicated to the study of international relations and those foreign policy issues, which are of crucial importance to Poland, Europe and transatlantic relations. CIR carries out its own research projects, prepares reports and analyses and participates in international projects in cooperation with similar institutions in several countries. The center's activities are analytical and educational in character. Since it was founded in 1996, the CIR has become an influential forum for foreign policy analysis and debate, involving leading politicians, diplomats, civil servants, local government officials, businessmen, journalists, students and representatives of other NGOs.



Konrad Adenauer Foundation is a German political foundation. Its main goal is to spread political education for peace, freedom and justice, support for the European unity and strengthening of transatlantic relations are also of great significance. The Foundation is represented world-wide with almost 60 foreign offices and projects realized in 120 countries.

In Poland, the Konrad Adenauer Foundation has opened its office as the first of German foundations, on 10 November 1989, only two month after the Mazowiecki government had been formed. It was a gesture of recognition towards the long-standing Polish fight for freedom, democracy and human rights in the whole Europe. Activity of the Foundation in Poland focuses mainly on developing good relations between Poland and Germany and on support for civil society. Dialogue on the international security, values and the role of the Catholic Church is also of great importance.

## Partner



The CEED Institute is a new think-tank that was created to continue the mission of the CEED Initiative, which was set up during the second European Economic Congress on 31st May 2010 in Katowice. Its aim is to promote the achievements and economic potential of Central and Eastern European countries. Our ambition is to support business initiatives and discussions on the necessary reforms and innovation especially during the time of crisis. The objective of the CEED Institute is the dissemination of ideas and projects aiming to improve the efficiency and competitiveness of the CEE region.



**Redakcja: Eliza Głowacka-Szprot**

Kontakt: Eliza Głowacka-Szprot

Centrum Stosunków Międzynarodowych

ul. Emilii Plater 25

00-688 Warszawa

e-mail: glowacka@csm.org.pl

© Centrum Stosunków Międzynarodowych,

Fundacja Konrada Adenauera

*Opinie wyrażane w Biuletynie Europy Środkowej i Wschodniej – Puls Regionu są osobistym stanowiskiem autora danej analizy.*

Wszelkie prawa zastrzeżone

Centrum Stosunków Międzynarodowych

ul. Emilii Plater 25

00-688 Warszawa



